

# PETYCJA

**w sprawie zmiany ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. 2005 Nr 179 poz. 1485 z późn. zm.)**

Działając w interesie publicznym wnoszę o podjęcie inicjatywy ustawodawczej w przedmiocie zmiany ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. 2005 Nr 179 poz. 1485 z późn. zm.) poprzez:

1) dodanie w art. 62 ustępu 4 w brzmieniu:

jeżeli przedmiotem czynu, o którym mowa w ust. 1 jest żywica konopi lub ziele konopi innych niż włókniste w ilości mniejszej niż 15 gramów, sprawca nie podlega karze.

2) dodanie w art. 63 ustępu 4 w brzmieniu:

jeżeli przedmiotem czynu, o którym mowa w ust. 1. jest uprawa konopi innych niż włókniste w ilości nie przekraczającej 1 rośliny, sprawca nie podlega karze.

## UZASADNIENIE

Projektowana ustawa o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii ma na celu zniesienie kar za uprawę i posiadanie niewielkiej ilości marihuany na własny użytek. Jako czyny o znikomej szkodliwości społecznej, przewidywane w obecnym stanie prawnym kary pozbawienia wolności są niecelowe, nieskuteczne i niepotrzebnie obciążają wymiar sprawiedliwości oraz organy ścigania.

Marihuana jest - po legalnym alkoholu i tytoniu - najpopularniejszą używką w kraju. Do przyjmowania jej przyznaje się kilka milionów Polaków, co w myśl obowiązujących przepisów oznacza, że na wolności znajduje się kilka milionów niebezpiecznych przestępców. Obecne zapisy ustawy są zatem fikcją, która podważa zaufanie do prawa.

Proponowana zmiana zawiera w sobie przywrócenie (i dookreślenie) stanu prawnego sprzed roku 2000. Nowelizacja likwidująca zapis, mówiący o niekaralności czynu posiadania niewielkich ilości na własny użytek, była błędem - co przyznaje dziś m.in. Aleksander Kwaśniewski, który jako prezydent podpisał tamtą ustawę. Od czasu zaostrzenia przepisów skokowo wzrosła popularność oraz skala problemów związana z używaniem marihuany ("ziela konopi innych niż włókniste", posługując się terminem ustawowym), a także pojawił się problem nowych substancji psychoaktywnych. Jak przyznają organy państwowe, od kilkunastu lat narasta w Polsce problem zatruć tzw. dopalaczami. Popularność tego typu środków w dużej mierze spowodowana jest kuriozalną sytuacją prawną, która przewiduje kary więzienia za posiadanie marihuany, pozostawiając furtkę dla quasi-legalnej dystrybucji jej sztucznych, niebezpiecznych analogów.

Żyjemy w kraju demokratycznym więc istotna jest także opinia społeczeństwa, a jak wynika z przeprowadzonego przez CBOS badania w lutym bieżącego roku, aż 73,4% dorosłych Polaków jest przeciwna karaniu więzieniem za posiadanie niewielkich ilości marihuany na własny użytek.

Kolejnym postulatem jest odpowiednie do poprzedniego zapisu zniesienie karaniam za uprawę konopi innych niż włókniste na własny użytek. Z racji na nielegalny charakter obrotu marihuaną, produkcję i dystrybucję kontrolują grupy przestępcze. Pozostawienie zapisu, który przewidywałby karę za zaspokajanie własnych potrzeb w zakresie uprawy tworzyłoby absurdalną sytuację, w której właściciel jednej rośliny na własny użytek traktowany jest przez prawo znacznie bardziej surowo niż osoba zaopatrująca się na czarnym rynku. Wchodzenie w interakcje ze światem przestępczym niesie ze sobą znacznie większe ryzyko niż sama konsumpcja marihuany.

Nowelizacja w proponowanym kształcie przyniesie setki milionów złotych oszczędności dla budżetu państwa z tytułu odstąpienia od penalizacji czynów zabronionych o znikomej szkodliwości społecznej. Jednocześnie uwolnienie zasobów organów ścigania pozwoli na skuteczniejszą realizację priorytetów zwalczania przestępczości i pozytywnie wpłynie na ogólny poziom bezpieczeństwa.

Wyrażam zgodę na publikację petycji wraz z moim imieniem i nazwiskiem

Załączniki:

1. Projekt ustawy o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii

# U S T A W A

z dnia .....

## **o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii**

**Art. 1.** W ustawie z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. 2005 Nr 179 poz. 1485 z późn. zm.) wprowadza się następujące zmiany:

1) w art. 62 dodaje się ustęp 4 w brzmieniu:

jeżeli przedmiotem czynu, o którym mowa w ust. 1 jest żywica konopi lub ziele konopi innych niż włókniste w ilości mniejszej niż 15 gramów, sprawca nie podlega karze.

2) w art. 63 dodaje się ustęp 4 w brzmieniu:

jeżeli przedmiotem czynu, o którym mowa w ust. 1. jest uprawa konopi innych niż włókniste w ilości nie przekraczającej 1 rośliny, sprawca nie podlega karze.

**Art. 2.** Ustawa wchodzi w życie po upływie 14 dni o dnia ogłoszenia.

## **UZASADNIENIE**

Projektowana ustawa o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii ma na celu zniesienie kar za uprawę i posiadanie niewielkiej ilości marihuany na własny użytek. Jako czyny o znikomej szkodliwości społecznej, przewidywane w obecnym stanie prawnym kary pozbawienia wolności są niecelowe, nieskuteczne i niepotrzebnie obciążają wymiar sprawiedliwości oraz organy ścigania.

Marihuana jest - po legalnym alkoholu i tytoniu - najpopularniejszą używką w kraju. Do przyjmowania jej przyznaje się kilka milionów Polaków, co w myśl obowiązujących przepisów oznacza, że na wolności znajduje się kilka milionów niebezpiecznych przestępców. Obecne zapisy ustawy są zatem fikcją, która podważa zaufanie do prawa.

Proponowana zmiana zawiera w sobie przywrócenie (i dookreślenie) stanu prawnego sprzed roku 2000. Nowelizacja likwidująca zapis, mówiący o niekaralności czynu posiadania niewielkich ilości na własny użytek, była błędem - co przyznaje dziś m.in. Aleksander Kwaśniewski, który jako prezydent podpisał tamtą ustawę. Od czasu zaostrzenia przepisów skokowo wzrosła popularność oraz skala problemów związana z używaniem marihuany ("ziela konopi innych niż włókniste", posługując się terminem ustawowym), a także pojawił się problem nowych substancji psychoaktywnych. Jak przyznają organy państwowe, od kilkunastu lat narasta w Polsce problem zatruć tzw. dopalaczami. Popularność tego typu środków w dużej mierze spowodowana jest kuriozalną sytuacją prawną, która przewiduje kary więzienia za posiadanie marihuany, pozostawiając furtkę dla quasi-legalnej dystrybucji jej sztucznych, niebezpiecznych analogów.

Żyjemy w kraju demokratycznym więc istotna jest także opinia społeczeństwa, a jak wynika z przeprowadzonego przez CBOS badania w lutym bieżącego roku, aż 73,4% dorosłych Polaków jest przeciwna karaniu więzieniem za posiadanie niewielkich ilości marihuany na własny użytek.

Kolejnym postulatem jest odpowiednie do poprzedniego zapisu zniesienie karania za uprawę konopi innych niż włókniste na własny użytek. Z racji na nielegalny charakter obrotu marihuaną, produkcję i dystrybucję kontrolują grupy przestępcze. Pozostawienie zapisu, który przewidywałby karę za zaspokajanie własnych potrzeb w zakresie uprawy tworzyłoby absurdalną sytuację, w której właściciel jednej rośliny na własny użytek traktowany jest przez prawo znacznie bardziej surowo niż osoba zaopatrująca się na czarnym rynku. Wchodzenie w interakcje ze światem przestępczym niesie ze sobą znacznie większe ryzyko niż sama konsumpcja marihuany.

Nowelizacja w proponowanym kształcie przyniesie setki milionów złotych oszczędności dla budżetu państwa z tytułu odstąpienia od penalizacji czynów zabronionych o znikomej szkodliwości społecznej. Jednocześnie uwolnienie zasobów organów ścigania pozwoli na skuteczniejszą realizację priorytetów zwalczania przestępczości i pozytywnie wpłynie na ogólny poziom bezpieczeństwa.

Przedkładany projekt ustawy jest zgodny z prawem Unii Europejskiej i nie podlega notyfikacji zgodnie z trybem przewidzianym w przepisach dotyczących sposobu funkcjonowania krajowego systemu notyfikacji norm i aktów prawnych.